

Zmora sprawiedliwości ruszyła w poszukiwaniu przekrętów poprzedniej władzy.

Stało się! Zmora sprawiedliwości ruszyła w poszukiwaniu przekrętów poprzedniej władzy. Co zrobią spanikowane elity III RP, by powstrzymać CBA?



Fot. pixabay.com

Kontrole, śledztwa, wizyty CBA - establishment III RP robił wszystko, by uniknąć tego, co stało się dzisiaj. Beneficjenci poprzednich układów doskonale wiedzą, ile mają do ukrycia przed wprawnym okiem służb. Właśnie o to szło przez ostatnie pół roku. Nie o praworządność, wolność i demokrację, ale o zachowanie własnej pozycji.

Posłowie Platformy najwyraźniej mieli nadzieję, że publiczne wyśmianie ministerialnych audytów zamknie sprawę na dłuższy czas. W przemówieniach sejmowych nie było przecież – jak twierdzili – ani konkretów ani prawdy. Mieli też nadzieję, że naciski Komisji Europejskiej i innych instytucji międzynarodowych skutecznie spłoszą PiS, zniechęcą do działań, uciszą i odbiorą poparcie. Wszystko to na nic.

Prawo i Sprawiedliwość bryluje w sondażach, realizuje z impetem zamierzone cele i zdecydowanie przechodzi do rozliczeń. Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego wkroczyli dziś [do 16 urzędów marszałkowskich](#), do [siedziby PZU](#) oraz [do warszawskiej Straży Miejskiej](#). Podobno jest co prześwietlać. Słychać o przekrętach korupcyjnych, o niewłaściwym przepływie potężnych pieniędzy z funduszy europejskich i innych ciemnych interesach.

Platforma dobrze wie ile ma do stracenia. Pamiętamy [szczerze wyznania Elżbiety Bieńkowskiej](#), która podgrzana atmosferą VIProomu w „Sowie i Przyjaciołach” mówiła:

Ja wiem, jak jest, kontrole robiliśmy po to, żeby wyszło, że jest dobrze. A jest źle, ale to są setki milionów złotych.

Niebawem o setkach milionów dowie się cała Polska. Śledczy już przeglądają papiery. Świętych krów nie będzie.

Obojętnie, czy sprawa dotyczy prezydenta, senatora, posła, czy zwykłego urzędnika, niezależnie czy będzie posiadał legitymację partyjną i jaką. Będziemy ścigali korupcję, będziemy analizowali wszystkie procesy, które narażają Skarb Państwa i kasę samorządową na straty

— zapowiedział [w wywiadzie dla portalu wPolityce.pl Maciej Wąsik](#), sekretarz stanu w KPRM, zastępca koordynatora służb specjalnych. Podkreślił, że „**nikt nie musi się niczego bać. Poza tymi, którzy kradli publiczne pieniądze**”.

Co zrobią spanikowani beneficjenci ostatniej ośmiolatki? Środki nacisków powoli im się wyczerpują. Społeczne poparcie dla ich mętnych działań nie wzrasta. Można się więc spodziewać prawdziwie brudnej gry. Wciskanie kretów do okołorządowych struktur już się zaczęło. Niebawem uruchomią kolejny etap działań. Cel jest niezmienny - jak najszybciej wykołować rządy Prawa i Sprawiedliwości.

Autor: Marzena Nykiel

Przedruk ze strony: <http://wpolityce.pl>

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](#)